

Burak chłodu nie lubi. Herbicydów po kukurydzy też

Autor: Beata Kozłowska

Data: 14 czerwca 2016



Jeśli zastanawiamy się dlaczego buraki cukrowe w tym roku rosną stosunkowo wolno to jednym z powodów może być za chłodna pogoda. Ale nie tylko.

*– Buraki w tej chwili są różne w różnych częściach Polski – przyznaje prof. Jacek Piszczek z Terenowej Stacji Doświadczalnej w Toruniu [Instytutu Ochrony Roślin – Państwowy Instytut Badawczy](#) w Poznaniu. – **Wszystko zależy od temperatury, a jeszcze bardziej od tego, jak dużą dawkę wody dostały.** W okolicach naszej stacji doświadczalnej opadów nie było zbyt wiele, ale są miejsca w Polsce, zwłaszcza na południu, gdzie spadło dużo deszczu. A burak cukrowy deszczu za bardzo nie lubi.*

Burak lubi, kiedy jest ciepło i wilgotno, a teraz nie jest zbyt ciepło, a wody jest wręcz za dużo.

prof. Jacek Piszczek, Terenowa Stacji Doświadczalnej w Toruniu Instytutu Ochrony Roślin – Państwowy Instytut Badawczy w Poznaniu

Jak mówi profesor, burak cukrowy jest rośliną pochodzącą z Basenu Morza Śródziemnego. To determinuje jego upodobania.

– **Duża ilość wody go hamuje** – dodaje prof. Piszczek. – *Burak lubi, kiedy jest ciepło i wilgotno, a teraz nie jest zbyt ciepło, a wody jest wręcz za dużo.*

Może być także inna przyczyna zahamowania wzrostu buraków cukrowych – herbicydy po kukurydzy.

– *W tej fazie rozwoju buraki mogły już sięgnąć korzeniem przeoranej warstwy ziemi, w której znajdują resztki nierozpuszczonych herbicydów, jeśli buraki były wysiane na stanowisku po kukurydzy – wyjaśnia profesor. – W ubiegłym roku była susza i herbicydy zastosowane na plantacjach kukurydzy nie rozpuściły się. **Tam, gdzie posiano buraki w uprawie bezorkowej rośliny zamierały zaraz po wzejściu.** Tam, gdzie pole po kukurydzy zostało przeorane – tam teraz trafiają na warstwę gleby z dużym stężeniem pozostałości herbicydów.*

Zdaniem profesora warto zapamiętać to, że burak nie lubi stanowiska po kukurydzy, zwłaszcza, gdy rok był suchy.

– **Gdy w minionym roku było sucho nie siejemy buraków po kukurydzy** – przestrzega profesor Piszczek. – *Gdy rok jest mokry, wtedy herbicydy się wchłoną i nie powinno być kłopotów. Jeśli buraki teraz trafiają korzeniem w warstwę ziemi z pozostałościami herbicydów, to odchorują, ale powinny przetrwać.*